

Kurier Szczeciński

Nr 218 (10 495)

Rok założenia 1943

Cena 1 zł

**Prezydent Valéry Giscard d'Estaing
złożył wizytę w naszym kraju**

Dalsze pogłębienie tradycyjnie przyjaznych stosunków polsko-francuskich

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edwarda Gierka, wystosowane w imieniu najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, prezydent Republiki Francuskiej Valéry Giscard d'Estaing przebywał z wizytą w Polsce w dniach od 23 do 24 września 1978 r.

Prezydentowi towarzyszył Jean Francois-Poncet — sekretarz generalny Urzędu Prezydenta.

Spotkanie przywódców obu krajów, Edwarda Gierka i Valéry'ego Giscarda d'Estainga przebiegało w atmosferze osobistej przyjaźni i wzajemnego zaufania.

W toku wizyty w Polsce z prezydentem Francji spotkali się również: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński oraz wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, który współprzewodniczył polsko-francuskiej komisji ds. współpracy gospodarczej.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszyli: sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek i kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszczuk.

PODZAS spotkania w Polsce obaj przywódcy dokonali wszechstronnego przeglądu wszystkich zagadnień będących przedmiotem wspólnego zainteresowania Polski i Francji.

Edward Gierek i Valéry Giscard d'Estaing potwierdzili z satysfakcją, że polsko-francuskie stosunki dwustronne rozwijają się dobrze, zgodnie z postanowieniami Karty Zasad Przyjaźnej Współpracy z dnia 20 czerwca 1975 r., a także in-

nych porozumień zawartych między obydwoma krajami.

OBAJ mężowie stanu dają uwagę, poświęcając rozwój współpracy gospodarczej między Polską i Francją. Wyrazili oni wolę dalszego jej pogłębiania i rozszerzania — zwłaszcza w kierunku małych i średnich przedsiębiorstw oraz w niektórych wybranych dziedzinach — jako szczególnie ważnego czynnika pozytywnego rozwoju kształtu przyjaznych stosunków polsko-francuskich.

Dołączając do przeglądu aktualnych problemów międzynarodowych, Edward Gierek i Valéry Giscard d'Estaing podkreślili wielką wagę, jaką oba kraje przywiązują do umacniania i pogłębiania odprężenia w Europie i świecie. Podkreślił on znaczenie, jakie Polska i Francja przywiązują do praktycznego wcielania w życie wszystkich zasad i postanowień Aktu Końcowego KBWE w celu umacniania procesu odprężenia, który powinien być kontynuowany.

OBAJ mężowie stanu podkreślili również, że konieczne jest polepszenie kresu bezpieczeństwa i jakości w wymiarze wojny i do prowadzenia do rzeczywistego rozbrojenia, uznając prawo każdego narodu do zapewnienia własnego bezpieczeństwa. Wyrażili oni poglądy na temat środków prowadzących do osiągnięcia tych celów.

Spotkanie przywódców obu krajów upłynęło w duchu tradycyjnej przyjaźni, łączącej narody Polski i Francji.

W NIEDZIELĘ 24 bm. w godzinach popołudniowych na lotnisku prezydenta Francji pojechali: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek,

przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek i kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszczuk.

W pojeździe udział wzięli gospodarze województwa szczecińskiego — przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR Leon Kotarba i wicewojewoda, rzecznik Tadeusz Kunc.

Obecny był ambasador Francji w Polsce Serge Boidevaix. (PAP)

**Trwa śledztwo w sprawie
zabójstwa J. Kennedy'ego**

Prezydent USA i jego współpracownicy wiedzieli o planowanym zamachu na F. Castro

WASZYNGTON PAP. W piątek przed komisją kongresową ds. zabójstw prowadzącą śledztwo w sprawie okoliczności śmierci prezydenta Kennedy'ego zeznawał były dyrektor CIA Richard Helms, który w czasie tragicznych zdarzeń w Dallas w 1963 r. pełnił funkcję szefa tajnych operacji CIA. Oświadczył on, że wiedział o zorganizowaniu przez CIA spisku na życie premiera Kuby Fidelą Castro a obecnie żałuje, iż nie poinformował o tym komisji Warrena prowadzącej śledztwo w sprawie zamachu na prezydenta.

Helms powiedział, że plany zgładzenia Fidelą Castro przez amerykańskie służby wywia-

**Front odmowy zapowiada zerwanie stosunków
z Egiptem i utworzenie zjednoczonego dowództwa**

Świat arabski bojkotuje porozumienia z Camp David

LONDYN, PARYŻ PAP. W sobotę wieczorem w Damaszku zakończył obrady szczyt państw należących do tzw. arabskiego frontu odmowy. Wzięli w nim udział przywódcy: Algierii — Huari Bumediën, Libijskiej Dżamahiriji — Muammar Kadafi, Syrii — Hafez Asad oraz Południowego Jemenu — Ali Nasir Muhammad Hasani oraz przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat.

JAK stwierdza komunikat końcowy, przywódcy zebrani w Damaszku wnioskowo przeanalizowali obecną sytuację na Bliskim Wschodzie a zwłaszcza konsekwencje zawarcia tzw. porozumień z Camp David przez prezydenta Egiptu Anwarę Sadat i izraelskiego premiera Menachema Begin. Uznali oni wyniki tego szczytu za „nie- ważne i niebyle”.

W WYNIKU czterodniowych obrad podjęto ośmiu rezolucji. Przede wszystkim, wzywając wszystkich dyplomatycznych, ekonomicznych i innych stosunków z rządem oraz z instytucjami i firmami egipskimi a także wprowadzenie przez Arabów bojkotu osób pertraktujących z Izraelczykami. Postanowiono dążyć do przerwania siedziby Ligi Arabskiej i związanych z nią instytucji z Kairu do innej stolicy arabskiej oraz wspierać walkę narodu egipskiego przeciwko spiskowi Sadat, podjęcemu w sprawie arabską.

Zgodnie z rezolucjami prezydent Asad ma odwiedzić poszczególne kraje arabskie, aby przedstawić wyniki szczytu oraz zapewnić im jak największe poparcie polityczne i materialne. Jak również przedyskutować kwestię ewentualnego zwolnienia tzw. szóstego szczytu przywódców państw arabskich ale bez udziału Egiptu. Prezydent Asad skontaktuje się również z przywódcami radzieckimi, aby w imieniu arabskiego frontu odmowy, omówić perspektywy zacieśnienia współpracy wojskowej i politycznej między ZSRR a krajami należącymi do frontu oraz przywrócenia militarnego i politycznego równowagi na Bliskim Wschodzie.

(Dokończenie na str. 3)

Delegacja Episkopatu odwiedziła Dachau

MONACHIUM PAP. Przebywając w RFN na zaproszenie Episkopatu zachodniemieckiego delegacja Episkopatu polskiego z prymasem Polski kardynałem Stefanem Wyszyńskim złożyła w niedzielę hołd pamięci ofiar hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau. W tym pierwszym założonym w 1933 roku obozie przebywało w okresie wojny prawie 35 tysie-

(Dokończenie na str. 3)

Minister spraw zagranicznych Beninu opuścił Polskę

WARSZAWA PAP. 23 bm. dobiegła końca oficjalna wizyta w Polsce członka Biura Politycznego KC Partii Ludowo-Rewolucyjnej, ministra spraw zagranicznych i współpracy Ludowej Republiki Beninu — Michela Alladaye. Stał on na czele delegacji partyjno-rządowej swego kraju, która od 20 bm. przebywała w Polsce. Była to pierwsza na tym szczeblu wizyta w stosunkach dyplomatycznych Polski z Beninem i stworzyła podstawy do rozwoju współpracy między obu państwami i narodami.



PARA znanych aktorów filmowych Shirley McLaine i Jack Lemmon — prywatnie, za kulisami nowojorskiego teatru Brooks Atkinson. Shirley gratuluje koleżkę sukcesu w sztuce „Tribute”.

(Fot. CAF-UPH)

Dziecko urodziło się 45 minut po śmierci matki

LONDYN PAP. W szpitalu uniwersyteckim w Cardiff przeprowadzono w sobotę wieczorem cesarskie cięcie u 19-letniej Karen Brown, która zginęła w wypadku drogowym, 45 minut po śmierci matki urodziła się żywa dziewczynka, która ważyła ok. 2 kg. Ojciec w wypadku był w 8 miesiącu ciąży.

Dziecko umieszczone zostało w inkubatorze. Jeden z profesorów oświadczył, iż uważa, że szanse dziewczynki na przeżycie są bardzo duże.

WPHW

**Tylko do 30.IX.78 zyskasz bonifikatę
kupując odbiornik telewizji czarno-białej**

w sklepie ze sprzętem radiowo-telewizyjnym na terenie miasta Szczecina i województwa.

3511-K

Egz. obow. 51 / 78

Ślubowanie młodzieży na Wałach Chrobrego

Liceum Morskie startuje po raz szósty

NA NABRZEŻU u stóp Wałów Chrobrego przybyło wczoraj przed południem wielu mieszkańców Szczecina, by wziąć udział w dorocznej uroczystości — ślubowania uczniów klas pierwszych naszego Liceum Morskiego, mieszczącego się na pokładzie przycumowanego tutaj statku s/s „Kapitan K. Maciejewicz”.

W SZKOLE TEJ uczy się praktyki morskiej na jednostkach obecnie 373 chłopców, z czego 80 odbywa w tej chwili — „Chemiku”, „Hutniku” i

„Transportowcu”. W tym roku przyjęto do klas pierwszych 111 słuchaczy, zaś o prawo do noszenia marynarskiego mundundu ubiegało się prawie 500 kandydatów z całego kraju.

W czerwcu br. pokład „Kapitana K. Maciejewicza” opuścił drugi już rocznik absolwentów, łącznie 74 osoby, z czego dziesięć pogłębia wiedzę na różnych uczelniach w kraju, zaś pozostałe pracują na statkach PZM.

PUNKTUALNIE o godz. 10 na Wałach Chrobrego rozpoczęła się ta tradycyjna już uroczystość. Przybyli na nią przedstawiciele gospodarki morskiej i oświaty, a przede wszystkim rodzice nowo upieczonych słuchaczy LM. Obecny był także poprzedni, a zarazem pierwszy komendant szkoły kpt. ż.w. Andrzej Huza.

„Ślubuję uroczyste nigdy nie splamić honoru ucznia Liceum Morskiego, kontynuować w przyszłości piękne tradycje Polskiej Marynarki Handlowej na morzach i oceanach świata...” — uroczyste ślubowanie odebrał od 111 uczniów komendant LM kpt. ż.w. inż. Zbigniew Bargiełski.

KOMENDANT wręczył następnie Januszowi Malinowskiemu z klasy IV Odnakę „Najlepszego Ucznia Liceum Morskiego”, przyznawaną przez radę pedagogiczną za bardzo dobre wyniki w nauce i pracy społecznej. Posiadacze tej odznaki, która dostają tylko najlepsi z najlepszych, mają z chwilą jej otrzymania wiele przywilejów, m.in. urlopy, codzienne wyjścia itp.

Uroczystość u stóp Wałów Chrobrego zakończyła defilada uczniów. (awa)



NA ZDJĘCIU: przedstawiciele szczecińskiego Hartwiga otrzymują pamiątkowy proporzec przechodni. (Foto: L. Kamiński)

Święto budowlanych

Odnaczenia dla najlepszych

O PRACOWNIKACH BUDOWNICTWA, o ich ciężkiej pracy piszemy wiele. Społeczeństwo wysoko ceni dorobek przedsiębiorstw wznoszących nowoczesne mieszkania i zakłady przemysłu. Zainteresowanie pracą specjalistów budownictwa jest ogromne. Wynika to z naszych osobistych zainteresowań. Wiele rodzin czeka na mieszkania. W licznych zakładach pracy oczekuje się na oddanie nowych obiektów, na modernizację stanowisk pracy. Budowlani są więc odczuwani wysokim szacunkiem społecznym. Tak jest na co dzień, nie tylko od święta.

DZIEŃ BUDOWLANYCH, który przypada we wrześniu, staje się okazją do dokonania pewnych podsumowań, ale także do wyróżnienia najlepszych. Z okazji tegorocznego Dnia Budowlanych uroczysta akademia odbyła się w ubiegłą sobotę w Gorzowie Wielkopolskim. Wojevodztwo to jest bowiem także terenem działania Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa. Podczas akademii referat o konieczności wygłosił dyrektor naczelny SZB inż. J. Bruliński, który przypomniał o dokonaniach i także wskazał na najważniejsze kierunki działania wszystkich przedsiębiorstw budowlanych.

W NAJBLIŻSZYCH latach przed budowlanymi stanie wiele zadań. Systematycznie musi następować przyspieszanie programu budownictwa mieszkaniowego. Na pierwszy plan wysuwa się jednocześnie także jakość i ilość. Równocześnie musi ulegać poprawie rytmika budowy obiektów towarzyszących.

Obecnie ponad 30-tysięczna załoga budowlanych pracujących w woj. szczecińskim stoi przed tak ważnym celem, jak terminowe realizowanie planu tegorocznego i przygotowanie się do zadań ostatnich lat obecnej pięcioletki.

Podczas sobotniej akademii, w której uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych obu województw, udekorowano wielu pracowników odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został Tadeusz Osiecki i Monika Szumilowska. Złoty Krzyż Zasługi nadano Franciszkowi Jaworkowi. Pięć osób otrzymało Srebrne Krzyże Zasługi a siedemnastu pracowników Brązowe Krzyże Zasługi. 67 budowlanych nadało odznakę Zasłużony dla Budownictwa, zaś 10 pracownikom odznakę Zasłużony Pracownik Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.

Sobotnia akademia zakończył program artystyczny przygotowany specjalnie dla pracowników budownictwa i ich rodzin. (a)

SZTANDAR dla młodych portowców

MŁODZIEŻ z Zespołu Portowego Szczecin — Szwinioujście znana jest z dobrej roboty. Stanowi ona aż trzecią część załogi naszego portu, z czego 1200 osób bierze czynny udział w pracach tutejszej organizacji ZSMP. Portowcy, którzy nie ukochali lat trzydziestu, przygotowali niejednokrotnie wiele godzin na rzecz miasta i swojego przedsiębiorstwa, biorąc udział w różnych formach współzawodnictwa, są członkami najlepszych brzdęk pracy socjalistycznej, uczestniczą w młodzieżowych olimpiadach, Turniejach Młodych Mistrzów Gospodarki czy Turniejach Młodych Mistrzów Techniki. W 1977 r. na listę portowych racjonalizatorów wpisało się 40 członków ZSMP, którzy wzięli udział w TMMT. Z kolei dzięki pracom młodych mistrzów gospodarki udało się przedsiębiorstwu zaoszczędzić w ub. roku 2,5 mln zł. W 1977 r. tutejsza organizacja uzyskała srebrny medal za osiągnięcie dobrych wyników w pracy i czynach produkcyjnych.

Załoga ZPSŚ w pełni docenia udział portowej młodzieży w dorobku przedsiębiorstwa. Dlatego właśnie ufundowała „swojej” organizacji piękny sztandar. Wczoraj na uroczystości z tej okazji, w której uczestniczyli m.in. sekretarz KW PZPR Tadeusz Cyprianik, odebrał go z rąk przedstawicieli kierownictwa partyjno-gospodarczego portu przewodniczący ZZ ZSMP Andrzej Urbanek. Następnie przewodniczący ZW ZSMP Wojciech Kaźmierczak poinformował zebranych, że Wojewódzka Rada Narodowa przyznała organizacji portowej Odnakę „Gryfa Pomorskiego”. Został nią udekorowany sztandar młodych portowców. Z kolei 7 członków ZSMP wręczono legitymacje kandydatów PZPR, a czterech najlepszych działaczy i pracowników udekorowano Brązowymi Krzyżami Zasługi.

(awa)

Red. Stefanowi Janusiewiczowi

wyrazu najgłębszego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa zespół redakcji „Kurier Szczeciński”

Przychodzą na te spotkania zazwyczaj prawie wszyscy: dwudziestu dwóch starszych panów, niedługo pionierów naszej szesnastki gospodarki morskiej, Pilotów portowi — ludzie morza z najwyższymi kwalifikacjami w swym zawodzie, ludzie, od których zależy bezpieczeństwo i rozwój portu, sprawni na wygnaniu na niełatwych dla żeglugi akwenach naszego województwa. Oni, pionierzy, uprawiali tę nawiągującą ekwilibrystykę na trasie pełnej wraków, min i kłopotów po zakończeniu wojennych.

Coraz więcej szczecińskich pilotów portowych odchodzi na emeryturę. W sobotnie popołudnie po żegnaniu osiem: Mirosława Kucme, Piotra Cegielskiego, Franciszka Habera, Walentego Łęcha, Jana Wiczeroka, Stanisława Starzyńskiego, Leopolda Kozłowskiego, Antoniego Kukięckiego oraz dyspozytora Antoniego Marekowskiego.

Coraz częściej odchodzą już, niestety, najlepsi z nas. Kolejny, który uczył nas zawodu, przekazywał swoje doświadczenie i uroczystości, kierował i koordynował pracę pilotów portowych, powoli zaczyna przekazywać ster młodszemu — powiedział przewodniczący rady odznakiowej, pilot Aleksander Fiszer wręczając emerytom pamiątkowe upominki.

W spotkaniach tych biorą najczęściej udział wszyscy emeryci, a także młodzi wiekiem pilotów portowi. Są one okazją do wspomnień, wymiany doświadczeń, życiowych dywagacji. Młodzi mogą się od starszych wiele jeszcze nauczyć. A pierwsi szczecińscy piloti, to ludzie fascynujący z bogatymi, wspólnymi żywiołami.

Leona Janowskiego na przykład z swoją przegodą z morzem rozpo-

czął w 1932 roku, wówczas bowiem wstąpił do marynarki wojennej. Druga wojna światowa zastała go na „Błyskawicy”, która właśnie znajdowała się na Morzu Północnym. Okręt nie wracał już do kraju, o biera kurs na Wyspę Brytyjską, by trzeciego września wziąć udział na tamtejszych wodach w pierwszej walce i zatopić trzy nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Leon Janowski, w tym czasie już bosman, przeżył całą wojnę w zasadzie na dwóch jednostkach: „Błyskawicy” i eskortowcu „Ślązak”.

W 1932 roku, wówczas bowiem wstąpił do marynarki wojennej. Druga wojna światowa zastała go na „Błyskawicy”, która właśnie znajdowała się na Morzu Północnym. Okręt nie wracał już do kraju, o biera kurs na Wyspę Brytyjską, by trzeciego września wziąć udział na tamtejszych wodach w pierwszej walce i zatopić trzy nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Leon Janowski, w tym czasie już bosman, przeżył całą wojnę w zasadzie na dwóch jednostkach: „Błyskawicy” i eskortowcu „Ślązak”.

W 1932 roku, wówczas bowiem wstąpił do marynarki wojennej. Druga wojna światowa zastała go na „Błyskawicy”, która właśnie znajdowała się na Morzu Północnym. Okręt nie wracał już do kraju, o biera kurs na Wyspę Brytyjską, by trzeciego września wziąć udział na tamtejszych wodach w pierwszej walce i zatopić trzy nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Leon Janowski, w tym czasie już bosman, przeżył całą wojnę w zasadzie na dwóch jednostkach: „Błyskawicy” i eskortowcu „Ślązak”.

W 1932 roku, wówczas bowiem wstąpił do marynarki wojennej. Druga wojna światowa zastała go na „Błyskawicy”, która właśnie znajdowała się na Morzu Północnym. Okręt nie wracał już do kraju, o biera kurs na Wyspę Brytyjską, by trzeciego września wziąć udział na tamtejszych wodach w pierwszej walce i zatopić trzy nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Leon Janowski, w tym czasie już bosman, przeżył całą wojnę w zasadzie na dwóch jednostkach: „Błyskawicy” i eskortowcu „Ślązak”.

SPOTKANIE portowych pilotów

stanowiła, jak na owe czasy, potężny zastrzyk kadrowy — Wspomniany starszy pilot. Po krótkich kursach w szkole morskiej i na pokładzie łodolamacza „Posejdon”, którym przebyliśmy do nabrzeży i manewrowaliśmy w porcie, wruczone nam do głębokiej wody: wprowadzaliśmy samodzielnie jednostki do portu.

Piotr Cegielski był czwartym szczecińskim pilotem portowym. A zawodu uczył go także były kapitan portu szczecińskiego, Niemiec Helmut Klug.

Pamiętam pierwszą jednostkę, którą wprowadzaliśmy do Szczecina wraz z kolegą Karolem Sikorskim. Był to s/s „Szara”, statek o nośności 150 DWT. Pod koniec lat czterdziestych nawigacja odbywała się tylko w dzień — od wschodu do zachodu słońca. Nocą nikt nie chciał ryzykować: port i trasę były nie oświetlone, można się było „zdzisieć” na jeden z dziesiątków wraków, które tkwiły w wodach na torze wodnym i reżimie.

Każdy z tych dwudziestu dwóch pilotów portowych mogłby napisać ciekawą pamiętnik. Pamiętnik o tamtych, trudnych ale i romantycznych latach, a potem o czasach bliższych, kiedy w szczecińskim porcie królować zaczęły oceaniczne kolony. Nie piszę jednak pamiętników. Opowiadam o tym młodemu kolegom, z których wielu, to absolwenci reaktywowanych w Szczecinie na początku lat sześćdziesiątych dwóch szkół: Państwowej Szkoły Rybołówstwa Morskiego i Państwowej Szkoły Morskiej. Opowiadam o historii szczecińskiego pilotatu portowego na tradycyjnych spotkaniach w Klubie Pilotów. (awa)

„Komendant Zero“ zapowiada nową fazę wojny partyzanckiej w Nikaragui

Barbarzyństwo Somozy zaskoczyło nawet Nerona i Attyle

Świat arabski bojkotuje

(Dokończenie ze str. 1)

Przywódcy krajów arabskiego frontu odmowy postanowili też utworzyć sędziostwo najwyższe do wojny partyzanckiej w Nikaragui. W skład dowódców wchodzi przywódcy krajów członkowskich frontu OWP. Komunikat końcowy podkreśla, że naciskiem, że strona amerykańska w czasie tzw. negocjacji w Camp David prowadziła politykę „wymierzonej przeciwko prawom i celom narodu arabskiego o sprawie, że Stany Zjednoczone stały się raczej wrogiem niż mediatorem, zmierzającym do przywrócenia sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

WYSTĘPUJĄC na konferencji prasowej w Ammanie król Jordania Husajn oświadczył, że separatystyczne porozumienie pokojowe między Izraelem a Egiptem poważnie naruszyło stosunki między Jordanią a Egiptem.

JAK donosi z Rabatu, Maroko odmówiło swego poparcia dla prezydenta Sadata, który zabiegał o nie dla swych porozumień z Izraelem, konferując przez trzy dni z królem Hasanem II.

W NIEDZIELĘ po południu amerykański sekretarz stanu, Cyrus Vance, zakończył swą dwukgodzinną misję mediacyjną, której celem była próba przekonania kilku krajów arabskich o tym, że wyniki amerykańsko-izraelsko-egipskiej szczytu w Camp David i podpisane tam porozumienia są pozytywne. Mijała ta konferencja, jak podkreślał obserwatorzy — całkowitym flakiem.

Amerykanie nie wierzą w pokój na Bliskim Wschodzie

NEW YORK PAP. Z przeprowadzonej przez amerykańską agencję prasową Associated Press ankiety wśród 1800 Amerykanów wynika, iż większość z nich wyraża zadowolenie z wyników spotkania w Camp David, jednakże nie wierzy w trwałość pokoju na Bliskim Wschodzie. Zdaniem 45 proc. ankietowanych szanse pokoju w wyniku zawartych porozumień egipsko-izraelskich ulegały nie wzrosły, w opinii 26 proc. pytanym porozumienia te prawdopodobnie doprowadzą do pokoju, zaś 18 proc. wręcz wyklucza możliwość pokoju w tym rejonie świata.

Delegacja polskiego Episkopatu odwiedziła Dachau

(Dokończenie ze str. 1)

cy Polaków, w tym ok. 1800 duchownych. Hitlerowcy zamordowali w tym obozie 10 tysięcy polskich więźniów, wśród nich ponad 800 księży i zakonników.

W ZNAJDUJĄCY SIĘ na terenie byłego obozu kapłany kardynał S. Wyszyński odwiedził miejsce śmierci zmarłych więźniów. W wygłoszonej do licznie zgromadzonych redaktorów okolicznych miastkanów kazaniu kardynał S. Wyszyński stwierdził, że delegacja Episkopatu polskiego przybyła, by oddać hołd ofiarom obozu w Dachau, by wspólnie pomodlić się za dusze zamordowanych Polaków, którzy tak gorąco pragnęli zachować życie i powrócić do Ojczyzny. Możemy sobie wyobrazić — stwierdził prymas — co przeżywali tu nasi bracia. Było tu w Dachau dziesiątki moich kolegów z semi-

BUENOS AIRES PAP. Z Managui donoszą, że na posiedzeniu przywódców szerokiego frontu opozycyjnego Nikaragui, które odbyło się w sobotę wieczorem, postanowiono kontynuować proklamowany przed miesiącem strajk powszechny. Jak już podawaliśmy, uczestnicy tego strajku, który objął cały kraj, domagali się niezwłocznego ustąpienia dyktatora Nikaragui, Anastasio Somozy. Strajk sparaliżował życie gospodarcze w Nikaragui. Nieczynnych jest ok. 80 proc. zakładów pracy.

WEDŁUG ostatnich doniesień, po wycofaniu się bojowników Frontu Wyzwolenia im. Sandino z kilku miast w rejonie górskim, walki w Nikaragui na ogół ustały. Sporadyczne strzały słychać było w sobotę w Esteli, czwartym co do wielkości mieście Nikaragui nad którym reżimowa Gwardia Narodowa objęła w piątek kontrolę po 2 tygodniach walk, w tym 3 dniach ciężkich bombardowań.

AGENCJE prasowe piszą, że Gwardia Narodowa dyktatora Somozy bombardowała miasta nikaraguańskie rakietami zapalającymi, że specjalnych samolotów już po wyrośnięciu się powstanców. W ten sposób całkowicie zniszczono Estelę, Chinandegę i inne miasta. Stąd też tak wielkie ofiary wśród ludności cywilnej, zwłaszcza wśród kobiet i dzieci.

Różne źródła podają inne liczby ofiar w Nikaragui. Na ogół szacuje się, że było kilka tysięcy zabitych.

Całkowicie odrzucający przez naród gen. Somoza oświadczył, iż nie zgodzi się na żadną mediację innych państw w rozwiązywaniu kryzysowej sytuacji w Nikaragui. Zapowiedział on natomiast, że może „rozważyć” sprawę rekówan z obojczy, dał jednak do zrozumienia, że rozmowy mogą być prowadzone jedynie w nieformalnym przedstawicielami opozycji.

Gen. Somoza ponownie zapowiedział, iż nie ustąpi ze stanowiska szefa państwa przed 1981 r. i przed upływem jego kadencji.

„UPADEK prezydenta Nikaragui Anastasio Somozy jest tylko kwestią dni“ — oświadczył w wywiadzie dla wenezuelskiego dziennika „El Nacional” przywódca partyzantów sandinistów „Komendant Zero“ — Eden Pastora. Był on szefem akcji, w czasie której partyzanci w ubiegłym miesiącu opanowali budynek parlamentu w Managui, biorąc dużą liczbę zakładników. Zakładnicy ci zostali następnie wymienieni na znajdujących się w więzieniach patriotów nikaraguańskich.

Pastora powiedział, że udział najemników amerykańskich i innych w ostatnim tłumieniu przez Gwardię Narodową powstania ludowego w Nikaragui obniżył morale sił reżimowych. Podał on, że Somoza jest „anarchicznym głupcem, którego barbarzyństwo zaskoczyłoby na

wet Nerona i Attyle”. Dyktator ma poważne problemy finansowe i aby utrzymać się u władzy musi być nieustannie instruuwany przez swych opiekunów z USA, „Komendant Zero” zapowiedział, że wkrótce rozpocznie się nowa faza wojny partyzanckiej w Nikaragui.

SZEROKI front opozycyjny Nikaragui utworzył rząd tymczasowy, pod trzysobowym kierownictwem Sergio Ramirezera, Nercado, Rafaela Codory Rivas i Alfonso Rozelo Callejas.

Na Wypłach Kokosowych Koniec „króla Koko”

SEN minął. Króla obalono, a jego państwo sprzedano. Ostatni rozdział prawie stoletniej historii feudalnego panowania na położonych w odległości 2000 km od wybrzeży amerykańskiego Wypłach Kokosowych, dobiegł końca.

Delegacja EWG w Pekinie

PEKIN PAP. W niedzielę przybyła do Pekinu z 10-dniową wizytą delegacja EWG, na czele z wiceprzewodniczącym komisji Władysławem Hafeckiem. Członkami delegacji są przedstawiciele wielkich koncernów zachodniocentrycznych. Celem wizyty jest opracowanie szczegółów pierwszego fazowego układu handlowego, zawartego między ChRL a „dziewięćką”. W kwietniu br. już po zawarciu tego układu, komisja EWG przesyłała Chinom szereg propozycji i listy. Biznesmeni ze Wspólnoty Rynku Liczą na znaczne zwiększenie eksportu urządzeń przemysłowych do Chin, sprzedawanych w zamian za chłaski surowce. Już w roku ubiegłym wartość wzajemnych obrotów przekroczyła 2 miliardy dolarów, zaś obecnie trwa istniała pięćdziesiątka myślowców i bankierów z tych krajów do Chin. Ze swej strony Chiny podkreślają, że w rozwoju stosunków z EWG kierują się znaczącymi interesami politycznymi, głównie dążeniem do umocnienia antyzachodniej tendencji w Europie zachodniej. ChRL nie ukrywa także zainteresowania zakupami sprzętu wojskowego w krajach EWG.

Ponad 100 dni w Kosmosie

NIEDZIELA była 101 dniem pracy Władimira Kowalonki i Aleksandra Iwanenkowa w Kosmosie. Po raz pierwszy w historii kosmonautyki czas trwania lotu zaczęto mierzyć trzytygodniową liczbą. Kowalonok i Iwanenkowa przelecieli nad naszą planetą już ponad 66 mln kilometrów.

Lekarze nie mają żadnych zastrzeżeń do stanu zdrowia kosmonautów — stwierdził w artykule opublikowanym 24 bm. w „Sieloksi Zisni” prof. Nikołaj Gurowski, kierownik Wydziału Medycyny Kosmicznej Ministerstwa Zdrowia ZSRR. Zdarsza się, oczywiście, iż czasami odczuwają ból głowy i pewne zmęczenie w zależności od wykonywanej pracy.

Co nowego u Madziarów?

Tam gdzie rodzi się „Egri Bikaver”

(Korespondencja własna „Kuriera” z Budapesztu)

„Z PODŁOŻA prastarej góry Egerhegy i górzystych, silnie słonecznych okolic Eger wywodzi się gatunek winnej latorośli, dające najlepsze wina czerwone. Po odpowiedniej fermentacji, wytlaczaniu i dojrzewaniu winogron rodzi się delikatny ale jednocześnie ognisty, aromatyczny Egri Bikaver. Stądże mowa o nim: jest jak ciemnopurpurowy rubin skrzysz się posrodku diadem, wyszadzanego błyszczącymi, drogiemi kamieniami. Jest to cytat ze starych zapisków, które zdobył ściany biura Józsefa Visontay, dyrektora handlowego Kombinatu Winiarskiego Eger-Matravidek.

Nie trzeba na Węgrzech prezentować „braci” Egri Bikaver, takich jak: Egri Leányka, Egri Muskotály, Debrői Harslevelu czy Egri Medoc. Zna ją i piła smakoszka i wytrawny, nie znawcy, i wiedzą co czynią. Tylko w ubiegłym roku w konkursie międzynarodowym konkursu win, wina z egerkiego kombinatu zdobyły 23 złote medale, 7 srebrnych i 1 dyplom. Zaś na międzynarodowym konkursie win Egri Bikaver otrzymał wielką nagrodę jako najlepsze węgierskie wino czerwone.

Za tymi sukcesami kryje się oczywiście ciężka, zmusna praca w bogatych w winnice okolicach Eger, w latach pięćdziesiątych rozpoczęła reorganizację winnic, przechodząc na system wielkoobsadowy oraz selekcję winnej latorośli według gatunków. W Eger oraz w Egeraszol wprowadzono po raz pierwszy na Węgrzech zmechanizowany, przemysłowy system uprawy winnej latorośli.

Obecnie Kombinatu Winiarski współpracuje ze 106 wielkimi zakładami produkcyjnymi; zawarto też 81 wieloletnich kontraktów z producentami indywidualnymi. W okolicach Eger, Matraalja i Bukkalsja spółdzielnie produkcyjne sądzą szczyty winnej latorośli na powierzchni 2000 ha. Realizowany jest również program pn. „Egri Bikaver”, zgodnie z którym na powierzchni 1500 ha zasadzi się winogrona granatowe. Przewiduje się, że w roku 1983 z plantacji tych, które dają obecnie 25-30 tysięcy hektolitrów, osiągnie się 150-180 tysięcy hektolitrów wina.

W ubiegłym roku wysłano za granicę 1 milionów butelek Egri Bikaver i 18 tysięcy hektolitrów wina w beczkach. Łącznie znalazło się w handlu więcej niż pół miliona hektolitrów wina.

Zagraniczny turysta daremnie będzie usiłował odkryć tajemnicę produkcji Egri Bikaver i innych czerwononych wina tego regionu. Po prostu dlatego, że nie ma tu żadnej tajemnicy. Odkryje natomiast właściwy rozwój produkcji i uprawy, uszanowanie wielowiekowych tradycji, a zarazem stosowanie najnowszych zdobyczy nauki i techniki oraz doskonałe znajowanie swój zawód ludzi. To właśnie te czynniki powodują, iż w wyrobach kombinatu Eger-Matravidek są powszechnie poszukiwane i zajmują czołowe miejsce na liście najlepszych win świata.

Ciemnopurpurowy płynny rubin w kieliszkach podawany jest na stołach wielu krajów świata. Zawiesz przy łóżku towarzyszy nam sakramentalnie: na zdrowie!

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

XVI runda rokowań wiedeńskich

WIEDEN PAP. W poniedziałek rozpoczyna się XVI runda rokowań 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Dyplomaci reprezentujący siedem państw Układu Warszawskiego i dziewięć krajów NATO nawiążą nieformalne kontakty, aby w czwartek 28 bm. spotkać się na 179 posiedzeniu plenarnym. Zainauguruje ono formalne negocjacje po letniej przerwie, która trwała od 19 lipca, kiedy to odbyło się kończące XV rundę 178 posiedzenie.

Rokowania 19 państw w Wiedniu toczą się od 30 października 1973 r., a ich celem jest umocnienie bezpieczeństwa i stabilności w Europie środkowej przez obniżenie koncentracji wojsk i zbrojeń w tym rejonie do niższego poziomu liczebnego.

W ciągu 8 godzin

Pocałował 4 tys. kobiet

LONDYŃ PAP. Brytyjski dysce-jockey James Whale ustanowił w sobotę rekord świata. W ciągu 8 godzin pocałował w policzek 4 tysiące kobiet. Próba bicia rekordu odbyła się w Newcastle-Upon-Tyne, zgodnie z przepisami książki rekordów Guinnessa. 27-letni James Whale uzyskał 4,5 wysoka średnią — jeden pocałunek na 7,8 sekundy.

Poprzedni rekord w tej kategorii należał do Amerykanina Jeffreya Henzlera, który w ub. roku w ciągu 8 godzin pocałował 3223 kobiety. Jego średnia wynosiła — jeden pocałunek na 9,95 sekundy.



ne wynagrodzenie (około 3 dolarów miesięcznie) i to nie w brzącej moneta, a w bonach, które realizowano w sklepach stanowiących również własność Rosji. Władza tego była nieograniczona. Był w jednej osobie sędzią, urzędnikiem stałym, a także i nienormalną sytuację panującą na Wypłach Kokosowych, zdecydowano się działać. Rosi początkowo zabrali broń swych praw. Skapitulowali, kiedy zagrożono mu przymusowym wykupem wysp. W tym miesiącu powstano na nich lokalne władze — plantacje zaś zostaną przekazane państwowemu zarządkowi.

Na zjeździe: „Krol Koko” czyli Cluniss-Rossa.

„Prawdziwa cnota...”

Odpowiadają na krytykę

ZA MAŁE ZBIORNIKI

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

Największa inwestycja kolejowa LHS - SYMBOL WSPÓŁPRACY

OD GRANICY Związku Radzieckiego w pobliżu Hrubieszowa ułożono już w kierunku Huty „Katowice” 100 kilometrów nowożytnych torów. Jeżeli po nich radzieckie pociągi dostarczą do Polski węgiel, podkłady z twardego drewna, maszyny do układania torów, przy budowie nowej linii, która będzie jedyną w Polsce — i czwartą w krajach RWPG sąsiadujących z ZSR — trasą o szerokości torach pracuje dziś około 5 tysięcy osób.

NARODZINY tej linii związane są ściśle z naszą największą hutą „Katowice”. Zaopatrywana w radziecką rudę, już dziś stwarza transportowi ogromne problemy. Z powodu różnicy w szerokości torów trzeba ruderę przeladowywać na granicy z radzieckich pociągów do naszych. Wynaga to zatrudniania w „suchym porcie” w Medyce i dalej do Hrubieszowa. W tym celu przed przeladunkiem trzeba ruderę rozmontować, co stwarza dodatkowe problemy techniczne i zwiększa koszty transportu.

PRZEDZALNIA Czesankowa Anilany „Polonii” w Łodzi — to producent wysokiej jakości włókna i przędzy. Zaopatrują się w nią zakłady przemysłu włókienniczego, jedwabniczego, dekoracyjnego i wieloletniego. Część włókna trafia bezpośrednio na rynek — do sklepów.

NA ZDJĘCIU: Krystyna Habik obsługująca nowoczesną przewijarkę firmy „Schweitzer”.

(Fot.: CAF-Zbranteck)

NOWA TRASA nazwana została linią hutniczo-słarską, co z góry określa jej przeznaczenie. W praktyce będzie ona wozila do ZSR także węgiel i maszyny. W odwrotnym kierunku mają być transportowane — oprócz rudy — sole potasowe, maszyny i ewentualnie zboże. W sumie LHS powinna przyczynić się do usprawnienia wymiany handlowej z Związkiem Radzieckim, który tradycyjnie już jest naszym głównym partnerem. Kwestionem na radziecki rynek ponad 30 procent naszego eksportu, z ZSR pochodzi 26 proc. importowanych przez nas towarów. Samą budowę LHS można uznać za symbol polsko-radzieckiej współpracy.

Magistrali Kolejowej. Budowana jest w rekordowym tempie, zakończenie robót ma nastąpić w 1981 roku. Stanowi prawdziwą inwestycję kosztowną, ale szczególnie opłacalną. Zapewni sprawny — i tańszy — transport naszej największej hucie, ułatwi eksport do ZSR tarmobreskiej siarki i słaskiego węgla. Odciały linie wykonujące dzisiaj te przewozy. Myślą się także o wykorzystaniu LHS do przewozów wewnątrz kraju. Np. do transportowania węgla dla ludności oraz zakładów przemysłowych we wschodnich województwach.

W PRZYSZŁOŚCI przewiduje się „powiązanie” LHS z żelazną wsiel. W rejonie, San domierza ma powstać baza przeładunkowa dostarczająca z ZSR rudę; stąd ruda ma być transportowana barkami do Huty im. Lenina. W drugiej bazie koło San domierza węgiel, przywożony barkami ze Śląska, przeładunek będzie na wagony i wysyłany do ZSR.

Urszula SZYPERSKA

JUZ na początku ubiegłego stulecia cmielowska porcelana była znana i ceniona w całym kraju. Kontynuatores świetnych tradycji jest Zakład Porcelany Stołowej w Cmielowie (woj. tarnobreskie). Wyroby stąd są bardzo popularne i zdobyły sobie wielką sławę. W drugiej bazie koło San domierza węgiel, przywożony barkami ze Śląska, przeładunek będzie na wagony i wysyłany do ZSR.

(Fot.: CAF-Stan)

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11



Urszula SZYPERSKA

JUZ na początku ubiegłego stulecia cmielowska porcelana była znana i ceniona w całym kraju. Kontynuatores świetnych tradycji jest Zakład Porcelany Stołowej w Cmielowie (woj. tarnobreskie). Wyroby stąd są bardzo popularne i zdobyły sobie wielką sławę. W drugiej bazie koło San domierza węgiel, przywożony barkami ze Śląska, przeładunek będzie na wagony i wysyłany do ZSR.

(Fot.: CAF-Stan)

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

Wczoraj na praktyce — dziś w murach uczelni Z doświadczeń „roku zerowego”

DZIS mają już poza sobą pierwsze wykłady, a charakterystyczne to wielkie go. Jeszcze do ub. soboty mówiono o nich niezbyt elegancie. „Student roku zerowego”. Młodzież, która ziała pomysły nie egzaminu na szóstym roku Akademii Rolniczej rozpoczęła właśnie nowy rok nauki. Zanim to jednak nastąpiło, wszyscy obowiązkowo musieli odbyć wiedzieliśmy jeden z takich ob. zów niejako „na finisz” prac, kiedy to obie strony — student i in. sp. oraz kierownictwo kombinatu — rolnego, czyli przygotowania do podsumowania praktyki.

KOMBINAT PGR Chojna (z siedzibą w Krzymowie) to nowoczesne przedsiębiorstwo produkujące rolne, w skład którego wchodzi cztery zakłady (Krzymów, Czartoria, Godków i Graniczna) oraz ferma tuż przy przemyśle, prawdziwe „oczko w głowie” pracowników kombinatu. Zbudowana w 1974 r. na licencji RFN jest klasyczna ręką komendanta mgr Wiesława Drabika pracowała podczas tych wyjazdów ciężkich, deszczowych dni bez żadnej taryfy ulgowej. I chociaż formalnie obowiązywał 8-godzinny dzień pracy, to przecież zdarzało się także przepracować i więcej — po prostu rytm wyznaczają tu terminy agrotechniczne, a nie urzędniczy czas „od — do...”

ROZMAWIAŁEM z kilkoma młodymi ludźmi. Oceniają praktykę jako pożyteczną, formułą wyjątkowo trafną i dojrzałą, gdyż nie czuje się zadowolony czy rozczarowany. Opinie drugiej strony — czyli mającego bezpośredni nadzór nad praktykantami z-cy dyrektora mgr inż. Stanisława Szkułdarskiego — też są pozytywne: młodzież pracowała solidnie, przelała się w tych trudnych dniach. Rozróżnili po wszystkich 4 zakładach, poprzydzieli. ni do PGR-owskich zespołów (brygad) musieli dotrzymać kroku doświadczonym pracownikom. Myślę, iż najlepsze świadectwo wystawił młodym dyrektorem KPRG — Chojna mgr inż. Leon Wierjko, który mówi po prostu: „Mają zadatki na dobrych rolników”. Sądzę, iż to zdanie starczy za wszystkie słowa pochwały.

Stanisław MAZUR

NA ZDJĘCIU poniżej: Tak wygląda fragment nowoczesnego przemysłowego terenu — „fabryki mięsa” — w Kombinacie PGR Chojna. Sterylność, czystość, mechanizacja, wewnętrzny transport paszy...

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Zawodny system dystrybucyjny” dyrektora Przedsiębiorstwa Odrobniarskiego w Warszawie, OPR, wyraża, że w Szczecinie lokalizowanych jest 12 stacji benzynowych, które dysponują zbiornikami na 100-150 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³. W Warszawie natomiast, w zależności od rodzaju stacji, zbiorniki mają pojemność od 20 do 100 m³.

PRZY KOLEJOWEJ 11

JANUSZ A. ZAJDEŁ



Janusz A. ZAJDEŁ

Nadane mu przez studentów przewisko pasowało do niego znakomicie. To był prawdziwy Mefisto, który uwiązując się za katedrą sali wykładowej, diabelskimi sztuczkami wypracowywał tajemniczo cięgi równań i w przypływie dla nas sposób wyprowadzał zawiłe zależności ogólnej teorii pola.

Jego zachowanie na sali wykładowej nie było po prostu grą. Przekonałem się o tym później, gdy zdarzało mi się spotykać go na zupełnie prywatnym stopie — w domu Yetti, której był dalekim krewnym. Ten sam diaboliczny błysk oczu, kocie ruchy i intrygujący sposób formułowania myśli...

— Nie masz pojęcia, jak niezwykle możliwości tkwią jeszcze w naszej poezji, tak dobrze nam znanej czasoprzestrzeni — mówił, dopadłszy mnie gdzieś w kącie pokoju, z kłosem w dłoni. Wystarczy wyciągnąć rękę, niemalże tylko potrząsnąć palcami — i dzieją się rzeczy niespodziewane. A wy młodzi, wdrapujcie się po niezniszczalnym drzewie tam, do gniazda. Miałem wówczas dwadzieścia sześć lat i nieźle mnie przekonało, że podróże pozakładowe są jedynym sposobem uwolnienia ludzkości ze wszystkich nekajacych ją problemów. Uśmiechnąłem się tylko pobłaźliwie, nie chcąc sprzeciwiać się staruszkowi, lecz on nie dał za wygraną.

— Wiem, że i tak polecisz na Dzetę — ciągnął.

— Nie rozumiem tylko, w jakim celu zwracasz uwagę na te szczegóły?

— Doświadczenie młodości: i ja, i Yetta przeżyliśmy to, każde wewnątrz siebie, choć ani słowa na ten temat nie padło między nami. Zadał mi sobie sprawę, że nasza wzajemna sympatia narodziła się z piętnem rychłej skończoności. Gdy poznałem Yettę, byłem już kandydatem do załogi Heliosa...

— Zostawiam tutaj wszystko, nie tylko przyjaźni. Żegnaj się z teraźniejszością — powiedziałem chłodno.

— Czy myślisz, że tak jest dobrze?

— To konieczność.

— Do kogo powrócisz?

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

— Do kogoś, kto nie jest.

K. Krasowski strzelcem „bramki 30-lecia”

Szcześliwy remis portowców Stocznicy umocnił się na pozycjach lidera

PO DWUTYGODNIOWEJ przerwie ekstraklasa wznowiła mistrzostwa. Tak się złożyło, że w 9 serii spotkały się zespoły I połowy tabeli z II połową. Były więc niespodzianki. Największa w Gdyni: Arka pokonała aż 3:0 Legię.

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Gwardia — Śląsk	0:0
POGON — Ruch	2:2 (0:0)
Zagłębie — Widzew	1:1 (0:0)
Aika — Legia	3:0 (2:0)
OKS Katowice — Wisła	1:1 (0:0)
Lech — Szombierki	2:1 (1:0)
ŁKS — Stal	2:0 (0:0)
Polonia — Odra	0:3 (0:1)

TABELA

1. Widzew	16:2	13-8
2. Legia	12:5	8-3
3. Ruch	12:4	14-11
4. Szombierki	11:7	10-13
5. Odra	10:8	15-8
6. Wisła	10:8	13-8
7. Stal	9:9	12-11
8. ŁKS	9:9	9-8
9. Arka	8:9	10-10
10. Śląsk	8:8	8-8
11. Lech	7:9	10-13
12. Zagłębie	7:11	7-10
13. OKS	7:11	7-14
14. Gwardia	6:10	8-16
15. POGON	6:11	9-12
16. Polonia	2:18	4-15

Klasa międzywojewódzka

Odra — Sparta	5:1
POGON II — Celuloza	4:0
STAL STOCZNIA — Lech II	4:0
Zastal — Mieszko	3:1
Stocznowiec — ŚWIT	2:1
Grunwald — ARKONIA	6:1
WŁOJA — Polonia	1:1

TABELA

1. STAL STOCZNIA	12:3	13-3
2. Zastal	11:9	16-4
3. Celuloza	8:5	7-3
4. Mieszko	8:6	9-8
5. Stocznowiec	7:3	11-6
6. ARKONIA	7:7	7-7
7. ALFONIA	6:6	14-7
8. POGON II	6:8	7-8
9. ŚWIT	6:8	6-8
10. Polonia	6:8	8-12
11. Lech II	6:8	4-8
12. Sparta	5:9	5-12
13. Odra	4:10	7-10
14. Grunwald	1:11	4-10

I liga piłki ręcznej mężczyzn

Grunwald — Pogoń Z.	24:22	36:20
Anilana — Korona	28:27	24:28
Stal — Spółnia	31:27	36:22
Gwardia — POGON Z.	20:19	23:19
Śląsk — Hutnik	30:23	38:29

TABELA

1. Śląsk	7:1	111-96
2. Hutnik	5:3	108-108
3. POGON Z.	4:4	88-78
4. Korona	4:4	88-83
5. Grunwald	4:4	94-94
6. Gwardia	4:4	92-94
7. Anilana	4:4	100-100
8. Stal	4:4	92-99
9. Spółnia	2:6	90-98
10. Pogoń Z.	2:6	73-83

Duży Lotek

I losowanie:

3-26-35-38-40-46

dotadd. 14

II losowanie:

2-17-21-30-38-49

Końcówka banderoli: 2390



START do biegu na 100 m mężczyzn. Na pierwszym planie J. Słowo — srebrny medalista IO w Montrealu w sztafecie 4x100 m. Fot.: Jerzy Gazda

POGON — RUCH 2:2 (0:0)

Bramki zdobyli, dla POGONI — M. Włoch w 60 min., K. Krasowski w 74 min., dla RUCHU — T. Malinowski w 2 (58 i 70 min.), Włodź w 5 tys., Sędzią był J. Kosiński w asyście sędziów liniowych J. Gosiła i H. Kubanów — wszyscy z Warszawy.

POGON — Szczecin — Stańczyk, Schab, Klasa, Wawrowski — Bierant (od 87 min. Krawczyk), Mikulski, M. Włoch — Szostakowski (od 73 min. Krasowski), Kęsy, Wolski. RUCH — Bołesław — Walot, Piech-niczek, Jakubczyk, Drzewiecki — Lorenc, Wira, Duda — Beniger, Mikulski, Malinowski.

T. REK

S. Zasada i A. Zembruski na drugim miejscu

RAJD samochodowy po bezdrożach Ameryki Południowej dobiegł końca. W niedzielę kierowcy pokonali ostatni odcinek trasy z Bahía Blanca do Magdaleny długości 1080 km. Jako pierwsi linie mety przejechali Makinen (Finlandia) — Todt (Francja) uzyskując czas 6:18:30.

Według nieoficjalnych danych zwycięstwo w rajdzie odniosła załoga Cowan, Malkin (W. Brytania) przed Polakami Sobielem i Zasadą i Andrzejem Zembruskim, Fowkesem (W. Brytania) i Kaiserem (RFN), Makinenem (Finlandia) i Todtem (Francja) — wszyscy na Mercedesach.

Szosowcy Arkonii mistrzami Gwardii Cztery puchary dla M. Szymanianki

ULICZNE kryterium w Szczecinie zakończyło 3-etapowy wyścig kolarski o Puchar Komendanta Wojewódzkiego MO. Zawody odbyły się na krętych podjazdach wokół Wólw Chrobrego. Trudna, mokra trasa zdziśniewała kolarzy. Jedni wycofali się po kraksach, inni na skutek defektów, bądź po prostu zmęczenia. Z 64 zawodników, którzy w niedzielę przystąpili do walki do mety dojechało tylko 23.

NAJLEPSZYM kolarzem kryterium okazał się filigranowy zawodnik Arkonii, Marek Szymanian. Zdobył on 32 pkt. i wyprzedził w klasyfikacji swego kolegę klubowego, F. Ankudowicza — 30 pkt.,

H. Krawczuka (Gwardia Katowice) — 6 pkt., J. Jagielę (Arkonii) — 4 pkt., Matusiaka (Arkonii) — 3 pkt., Zygmunta (Gwardia Katowice) — 3 pkt. M. Szymanian wygrał kryterium zdobywając puchar prezesa Szczecina.

Pogoń pokonała Lecha

Ryżanie najlepsi na parkiecie WDS

PRZEZ trzy dni na parkiecie WDS rozgrywano turniej z okazji XXX-lecia MKS Pogoń. Głównym trofeum za zwycięstwo w imprezie był puchar ufundowany przez Polską Związek Morski.

Już po pierwszym dniu zawodów faworyta turnieju upatrywano w ligowym zespole VEF Ryga i jak się okazało — słusznie. Po zwycięstwie nad koszykarzami Lecha Poznań ryżanie zanotowali na swoim koncie kolejne sukcesy. W sobotę pokonali Astorię Bydgoszcz 102:86 (63:29) natomiast w niedzielę, w meczu o I miejsce zwyciężył szczeciński Pogoń 91:74 (34:44), Wilki Morskie po nie najlepszym — inauguracyjnym występie z Astorią Bydgoszcz, w pojedynkach z wyżej notowanymi ligowcami stoczyli dobre spotkania. Szczególnie podobali się w meczu z Lechem. Dzięki ambicji portowców zwycięstwo Pogoń odniosła nieoczekiwane zwycięstwo 78:72 (34:23). Sobotni pojedynek kosztował podopiecznych trenera A. Garski sporo sił i w decydującym meczu z VEF Ryga nie byli już w stanie walczyć o zwycięstwo. Mimo porażki 76:91 (34:44) należy im się jednak pochwała za dobrą grę i zajęcie drugiego miejsca. Najlepszym zawodnikiem imprezy został V. Valter z VEF Ryga. Najskuteczniejszym strzelcem okazał się P. Waniorek zdobywając 14 pkt. W sunie turnieju należało odczytać wiele dla widzów sportowe. Szkoda tylko, że do poziomu sportowego nie dostrzegli się organizatorzy. (f.k.)

BARDOZO dobrze spisują się hokejści Stali Stocznia w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi odnosząc jak do tej pory same zwycięstwa.

WCZORAJ na ringu WDS podopieczni trenera J. Jaszczerza rozgromili zespół Gwardii Koszalin wygrywając 18:2. Tym samym stocznicy umocnił się na pozycji lidera w swojej grupie i zwiększył szanse w walce o wejście do ekstraklasy. Niedzielny pojedynek nie stał na wysokim poziomie. Spokór rozegranych dwuletni walk (w walce z zespołem Czerwinski zdobył punkty walkowerem) tylko jedna nogła — podobna a mianowicie spotkanie w walce północnej między Pierwienickim a Golosem. Po zwycięstwie Pogoń prowadziła w szybkim tempie przez trzy rundy i obfitującym w ostrą wymianę ciosów zdecydowanie lepszym okazał się wracający do formy, szczeciński. A oto wyniki walk — na pierwszym miejscu gospodarze: Czerwinski zdobył punkty walkowerem, Pogoń — 3:0, w podobny sposób zwyciężył Placzkiewicz, Keisterow w II rundzie sekundą poddał Wojciech Pomańskiemu poddanu w I starciu Malinowski, Pierwienicki zwyciężył 3:0 Golosa, Bekisz nie rozstrzygnął pojedynek z Dominikowskim podobnie jak Kachnowicz z Marciniowiczem, Sobczyk pokonał przez RSC w II starciu Pasziera, Kuskowicz wygrał jednogłośnie na punkty z Łaszem. W pozostałych spotkaniach II grupy padły następujące rozstrzygnięcia: Zawława Bydgoszcz — Walik Zabrze 13:5, Włostka Dąbica — Górnik Sosnowiec 14:8.

A oto tabela:
1. Stal Stocznia 60:20
2. Włostka Dąbica 52:28
3. Walik Zabrze 32:45
4. Górnik Sosnowiec 28:53
5. Gwardia Koszalin 27:54

MS w siatkówce

Pierwsze zwycięstwo w półfinałach

W SOBOTĘ, siatkarze walczący o mistrzostwo świata we Włoszech zakończyli pojedynki w grupach. Polacy, którzy grali w Bergamo za notowali na swoim koncie pierwszy sukces okazując się najlepszym zespołem w swojej grupie. Tym samym nasi siatkarze awansowali do półfinałów. W ostatnim meczu eliminacyjnym Polacy pokonali Meksyk 3:0 (15:13, 15:7, 15:4). Obok podopiecznych trenera Welcza w „polskim półfinale” wystąpią: Meksyk, Kuba, Japonia, Korea Płd. i CSRS. W pierwszym meczu tego półfinału Kuba zwyciężyła CSRS 3:2 (15:8, 15:13, 15:15, 15:10) a Korea Płd. pokonała Meksyk 3:0 (15:13, 15:7, 15:7).

W PIĘTYSZYM meczu półfinałowym Polacy pokonali na zwycięstwo reprezentację Japonii 3:2 (15:15, 15:12, 5:15, 15:10, 15:9). Początek meczu był fatalny dla polskiego zespołu. Brak precyzji w odbiorze zagrywek spowodował, że Polacy tracili punkty za punktami. Siatkarze Japonii prowadzili już 10:2. Od tej chwili Polacy oceniali się jednak, zaczęli odwracać straty, doprowadzając na koniec do stanu 15:14. Końcówka należała jednak do Japonczyków. W drugiej partii sytuacja się odwróciła. Od pierwszych punktów Polacy nadawali ton grze, zwyciężając do połowy meczu 15:10. W trzeciej partii. Trzeba jednak przyznać, że w tym okresie Japonczycy wzniesli się na szczyty w swojej umiejętności. Siatkarska w wykonaniu Japonczyków to gra bardzo precyzyjna. Precyzyjnie trafiali do siatki, przewidywali ruchy przeciwnika, wyczuwali słabości w obronie, ale ich atak nie miał już tej siły przebojowej, jaką mieli w pierwszych trzech partiach. Spokojnie i rozważnie grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce. Polacy grający Polacy stopniowo uzyskiwali przewagę. Niezwykłym dramatycznym przebiegiem miały partię set, w którym Japonczycy po kilkunastu minutach przerwy w meczu zwróci się do walki prowadząc już nawiąsanie 5:1. Niezwykle szybkim i sprawnym zawodnikom japońskim zabrakło jednak siły na koncówce



Niewzwykle spojrzenie (przez obiektyw „rybie oko”) na szczecińską secesję.

Fot. Z. Jodkowski



Szczecinianie pierwsi poznają smak nowych serów

SZCZECIŃSKIE Zakłady Mleczarskie mają niezłą markę. Ich wyroby są dobrej jakości, a kilka wypuszczonych w ostatnich dwóch latach nowości znalazło uznanie w oczach klientów. Ot, choćby serki homogenizowane o smaku waniliowym, truskawkowym czy kakaowym, które są przysmakami nie tylko dzieci. Dzienna ich produkcja — 2,5 tony — nie zaspokaja już apetytów szczecinian.

Notatnik szczeciński

● ZW TPPR ogłasza zapisy na kursy języka rosyjskiego I, II i III stopnia. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się do ZW TPPR, al. Wolności Polskiego 88, tel. 439-81 lub 380-10.

● TURYSTYCZNO — Krajowemu Klubowi PTTK „Kompas” zaprasza na otwarte zebranie Służby Kultury Szlaku, połączone z projekcją filmów na temat ochrony naturalnego środowiska przyrodniczego. Zebranie odbędzie się dziś o godz. 18 w klubie „Bon-Ton” przy al. Wolności 85.

● JUTRO o godz. 17 w Spółdzielni Dobrej Kultury (al. Wolności Polskiego 20) odbędzie się impreza dla dzieci poświęcona Januszowi Korczakowi pt. „Ten dobry Doktor”. W programie inasceizacja „Króla Maciusia I” w wykonaniu teatru „Promyczki”.

● DK „Wspólny Dom” przy ul. Marcina 3 przyjmują zapisy chętnych na kurs fotograficzny dla początkujących. Zapisy będą się odbywały we wtorek od godz. 17. Przyjmowane są również zapisy do Koła Fotograficznego.

We wtorek w DK „Wspólny Dom” w godz. od 17 do 19 czynna będzie także poradnia fotograficzna.

● W ZWIĄZKU ze zbliżającym się terminem Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki, DK „Wspólny Dom” przy ul. Marcina 2 otwiera punkt konsultacyjny dla piosenkarzy amatorów. Przechodzący i porad udziela Władysław Zdrojewski. Punkt czynny jest we wtorek i piątek w godz. 18-20.

● SEKCJA szachowa „Budowlani” przy DK Budowlanych prowadzi nabór kandydatów (głównie młodzieży) do szkółki szachowej. Zapisy odbierają się we wtorek i piątek od godz. 17 w sali nr 7 (wejście do kina „Promień”).

● KLUB „Bon-Ton” SM „Środ-miesiąc” oraz Ognisko Pracy Poza-szkolnej przy SP 62 ogłaszają zapisy dzieci do Ogniska Muzycznego — w klasie gitary, pianino, akordeonu. Blizszych informacji udziela klub, al. Wolności 85, tel. 33-27-81.

„Premiowanie” spóźnialskich

DZIWNIE doprawdy zwyczajnie stoją personel kina „Baltyk”. Wiedząc nagle, że w najbliższym tygodniu w kinie „Wspólny Dom” nie będzie już w ogóle widać w kinie, a nawet w pół godziny po rozpoczęciu projekcji.

NIE poprzestaje się jednak na tym co jest i co się przyjęło. Poszukiwania nowych smaków i nowych wyrobów trwają nadal. Efektem tych badań jest dopiero co wypuszczone na rynek mleko jogurtowe. W końcowej fazie badań znajdują się ponadto serki kwasowo-podpuszczkowe o nazwach: „Baltycki”, „Szczeciński” i „Kapitański”.

Serki te różnią się zasadniczo od homogenizowanych, gdyż ich konsystencja pozwala używać je do kanapek. Są w smaku pikantne. Próbkę laboratoryjne tych nowości mieliśmy w redakcji i mała degustacja wypadła pomyślnie.

— Będziemy pierwszym w Polsce producentem serków tego typu. Technologia produkcji znajduje się już w Urzędzie Patentowym. W procesie produkcyjnym wykorzystano czyste szczepy bakteryjne przypis-

szające fermentację. Ze względu na bogatą mikroflorę są one znakomicie przyswajalne przez organizm — mówi dyrektor ds. technicznych SZM dr Edward Bulhak.

W trakcie dalszego rozmowy dowiadujemy się, że produkcja serków opiera się o tradycyjne kultury bakteryjne.

Serki te znajdują się w sklepach prawdopodobnie na początku przyszłego roku i wówczas szczecinianie ocenią ich walory. Na razie Szczecińskie Zakłady Mleczarskie są zadowolone z wyników badań nad nowymi produktami. Twarożki: „Baltycki”, „Kapitański” i „Szczeciński” będą bowiem wytwarzane bez użycia drogich, importowanych urządzeń rozdrażniających masę (jak to jest w przypadku serków homogenizowanych). Jednorodną ich strukturą zostaje osiągnięta przez procesy chemiczne, a nie mechaniczne.

Placówka badawcza SZM wprowadzająca do produkcji nowe gatunki i rodzaje serów (oraz napojów) należy niewątpliwie do przodujących w kraju. Ostatnie nowości to jednak jeszcze nie koniec. Zapowiadają się bowiem również rewolucja w zakresie serów twarogowych oraz zastosowania serwatki do... solenia i tzw. dojrzewania ryb. Konsument jest bowiem coraz bardziej wymagający, a rynek z kolei poszukujący wciąż nowych i atrakcyjnych towarów również w zakresie żywności. (wys)

Historia jednej decyzji

PRZY ul. św. Józefa na Pomorzanach rośnie sosna lipa. Drzewo imponujące, rozłożyste, któremu fachowcy przyznają jeszcze co najmniej kilkadziesiąt lat życia. 10 lat temu w tej samej miejscowości powstało 20 tzw. boków garażowych, wzniesionych przez mieszkanców okolicznych domów. Jednak budynki nie przetrwały drzewu, a dalszą ich koegzystencja zapowiadała się niepokojąco.

Alisk w maju tego roku Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej z prośbą o zezwolenie na wycięcie lipy. Uzasadniono ów wniosek solidnie: drzewo znajduje się w pobliżu miejsca, gdzie powstawał 4-bietrowy budynek mieszkalny dla zalogi. Będzie on budowany tzw. systemem szczecińskim z wielkiej płyty i do montażu poszczególnych elementów musi być użyty dźwиг o nośności powyżej 6 ton. Porusza się on po specjalnym torze i aby go rozłożyć na placu budowy niezbędne jest albo wycięcie drzewa, albo zamknięcie garaży.

Decyzja PZM-u była negatywna. Zieleni na Pomorzanach nie ma zbyt wiele, więc egzemplarz filii parteru postanowiono ocalić. Z dniem 10 czerwca przebudowy Miasta Szczecina wyraża zezwolenie (NR A-21/R/141/78) na rozpoczęcie budowy. PBKOL znalazł się

zatem w sytuacji nieco dziwnej — jeśli teren, jest materiał i środki pieniężne, są wszystkie zezwolenia, ale... nie może rozpocząć pracy! Ta sytuacja trwa od czerwca do chwili obecnej. Przez te trzy miesiące mogłyby być gotowe fundamenty! Wzięła lokalna przeprowadzona na miejscu uwiadnia inna droga wyjścia. Na zapleczu przyszłego budynku, na brzegu skarpy stoł 20prawa pierwszeństwa wynajmu) a

garaży. Wystarczyłoby na przeciąg budowy zamknąć do nich drogę wyjazdową, a znalazłoby się miejsce dla dźwigu i udaloby się ocalić lipę. Ich właściciele wiedzą, że zgodnie z umową zawartą z Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej — obiekt stanowi ich własność tylko czasowo (przez 10 lat). Po tym okresie, to znaczy po zamortyzowaniu kosztów budowy, przejmie go miasto. Ludzi, którzy le w budowlanym, przy szacunku jedynie obywateli, w tym najmu boków, pod warunkiem, że spełniają warunki określone przepisami prawnymi.

Pomysł wart realizacji

Szansa dla 200 małych dzieci

POWSZECHNIE wiadomo, że liczba miejsc w miejskich żłobkach nie zaspokaja nawet najpilniejszych potrzeb pracujących matek. Żłobkowych łóżeczek wystarcza dla niepełna 14 proc. dzieci w wieku do lat 3. Aby temu zaradzić, niezależnie od budowy nowych placówek opiekuńczych, organizuje się w naszym mieście mini-żłobki w zaadaptowanych na ten cel pomieszczeniach. To rozwiązanie pozwala już zapewnić ponad 150 małym dzieciom fachową opiekę na czas pracy rodziców.

Szczeciński ZOZ administrujący

wszystkim żłobkami w mieście poszukuje wciąż rozwiązań umożliwiających zwiększenie liczby miejsc opiekuńczych. Przypominamy jedną z inicjatyw, która jednak do tej pory nie doczekała się realizacji. Otóż w każdym ze żłobków w Szczecinie jedno z dużych pomieszczeń przeznaczono już na pralnię. Pomysł jest prosty — urządzenie dla wszystkich żłobków jednego centralnego pralni, w której wygosparowarować miejsce dla dodatkowych 200 dzieci w skali miasta! Kiedyś były nawet konkretne projekty zorganizowania takiej centralnej pralni w jednej z byłych kółłowni. Niestety, opuszczone kołłownie przeznaczano dotąd na inne cele — przede wszystkim na magazyny.

Sprawa nie traci wciąż na aktualności. Już proces podjęcia ostatecznej decyzji o budowie pralni oraz do sieci ciepłowniczej wciąż trwa. Rzecz w tym, by rozwiązać problem pralni, nie pozostawiając na emeryturze kołłowni nie zapomnieć o potrzebach żłobków. 200 miejsc to tylko co dwa żłobki. W obliczu pilnych społecznych potrzeb gra warta jest chyba świeżości! (daw)

Nowe ceny warzyw i owoców

WOJEWÓDZKA Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Szczecinie ustala nowe ceny owoców i warzyw, obowiązujące w Szczecinie od dziś. Ziemiaki kg 3,50 zł, gruszkę odmian jesiennych 22 zł, gruszkę odmian pozostających 13 zł, jabłko I gat. 17 zł, jabłko II gat. 14 zł, jabłko III gat. 10 zł, sliwkę wielko-owocową 15 zł, sliwkę odmian pozostających 13 zł, winogrona wielko-owocowe 30 zł, winogrona drobno-owocowe 25 zł, brzoskwinie 35 zł, arbuzy 10 zł, buraki obojętne 4,50 zł, cebula obojętne 10 zł, czosnek 90 zł, kalafiora zależnie od wielkości 15 zł, seler 7 zł, kapusta biała kg 3,20 zł, kapusta włoska i czerwona 5 zł, marchew obojętne 4,50 zł, marchew z nacią pęczek 1,50 zł, pomidory importowane 30 zł, pomidory gruntowe kg 28 zł, II wybór 15 zł, pomidory szklarniowe 22 zł, II wybór 22 zł, ogórki kwaszeni 12 zł, ogórki konserwowe 15 zł, ogórki solankowe 8 zł, papryka zielona i żółta 18 zł, papryka czerwona 22 zł, pietruszka obojętne 11 zł, por 12 zł, seler z nacią 7 zł, seler obojętne 14 zł, włoszczyzna 6,50 zł, kg 6,50 zł, kapusta kwaszona 8 zł, ogórki kwaszone 20 zł, pieczarki 68 zł, II wybór 33 zł.

„Camping” już po remoncie

SKLEP z artykułami sportowymi i turystycznymi „Camping” w zblęgu ul. Wolności i ul. Białej, który został nieszczęśliwie uszkodzony w marcu br., był on poddany remontowi. Obiekt placówka prezentująca się znowu w pełni funkcjonalnej i estetycznej.

Wygospodarowano tu miejsce na przystanku dla rowerów, a także sklep otrzymał ponadto gustowne boazerie, nowe oświetlenie, ludy sklepowe, obudowę kasy, a także w nowym wnętrzu prezentują się też skrzynie z lewiatanami. Z całą pewnością przyjemnie tu kupować i spędzać czas. Sprzedawca Szkoła tylko, że remont trwał aż pół roku. (wys)

Komunikat WPKM

NOCA z 25/26, 26/27, 27/28, 28/29 i 29/30 września w godzinach od 23.45 do 4.30 tramwaje pociąg linii nr 6 kursować będą na skróconej trasie tj. w relacji Pomorzan — Stoczek. Na odcinku Stoczek — Gocław — Stoczek Remontowa uruchomione zostanie zastępcze połączenie autobusowe. Powodem jest wykonana torowiska tranwajowych na ul. Wiszewska i Światowida. (wys)

Na ekranie „Delfina”

„Mistrzowie kina współczesnego”

KINO Studyjne „Delfina” przygotowało dla szczecińskich kinomanów kolejny, ciekawy przegląd filmowy. W ramach przeglądu „Mistrzowie kina współczesnego”, który trwać będzie tylko co dwa tygodnie, w obliczu pilnych społecznych potrzeb gra warta jest chyba świeżości! (daw)

(24 IX — 10 X). „Sceny z życia maljeńskiego” — Bergman (11—13), „Portret rodzinny we wnętrzu” — L. Viscontiego, (14—16), „Amarcord” — Federici (17—19), „Lokator” — R. Polanski, (20—22), „Spi rala” — K. Zannusiego, (23—25), „Widmo wina” — Bunuela, (26—28), „Romanzyca Anglika” — J. Loseya, (29—31), „Szał” — A. Hittschcocka, (32—34), „Ojciec Chrzysztop” — J. Coppola, (35—37), „Cezar i Rozalia” — C. Saultera.

Każdą projekcję poprzedzi prelekcja. KIEROWNICTWO kina informuje również, że od 1 października wznawia działalność Młodzieżowy Klub Filmowy, skupiający uczniów ze wszystkich szkół ponadpodstawowych. Sencje przeglądów przygotowywane przez ukłowskią i artystyczną odbywają się w poniedziałki i wtorki o godz. 18. Uczniowie ze szkół które pragną przystąpić do MKF proszeni są o wytypowanie swoich przedstawicieli i telefoniczne zgłoszenie pod nr 88-333 lub 488-72. (ps)

Jak odróżnić kanię od muchomora?

W NASZYCH księgarniach nie ma atlasów grzybow. Czytelnicy skarżą się na brak podręcznika takiego wydawnictwa, a sprzedawcy nie rozkładają regał. Nie wystarczy przeczyć, że grzyby jadłowne, a pożyteczne, nie są tak trudne do rozpoznania. Tymczasem więc lepiej zbierać tylko te gatunki, których jest niewiele, a które są bardzo rzadkie. A może atlasy znów pojawią się w domu księki? (ten)

Dookoła... lipy

na drodze dojazdowej żłokaliżować szynny, po których posuwac będzie się ów dźwig.

Oznaczałoby to jednak podważenie zaufania do władz, które nie dozwolą na porównanie zawartych z mieszkańcami. Oznaczałoby nadwagę dobrej wiary ludzi, którzy nie chcą być wykorzystywani. Znajdujący się jeszcze w dobrym stanie — obiekt użyteczności publicznej. Z drugiej strony — przeszkadza lipa, której wycięcie jest wolno.

Rada w radzie znalazłono trzecie rozwiązanie. Garaże nie będą wzię-